

Sygn. akt IC 410/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Adam Bojko
Protokolant	sekr.sąd. Aneta Wojtasik

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa easyDept Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko A. L.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego A. L. na rzecz powoda easyDept Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 600 000,00 zł (sześćset tysięcy i 00/100 złotych) zastrzegając pozwanemu A. L. prawo powoływania się w postępowaniu egzekucyjnym na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości położonej w P., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...);
- zasądza od pozwanego A. L. na rzecz powoda easyDept Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 37 217,00 zł (trzydzieści siedem tysięcy dwieście siedemnaście i 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 410/17

UZASADNIENIE

Powód easyDEBT Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. w pozwie wniesionym w dniu 18 września 2015 r. domagał się zasądzenia od pozwanego A. L. w postępowaniu nakazowym kwoty 600 000,00 zł tytułem części kapitału (należności głównej) wierzytelności, jaka mu przysługuje wobec pozwanego na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do waluty obcej, z dnia 23 stycznia 2008 r., zmienionej aneksem nr (...) z dnia 16 lutego 2009 r. oraz aneksem nr (...) z dnia 11 marca 2010 r.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że na podstawie powyższej umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do (...) z dnia 23 stycznia 2008 r. (...) Bank S.A. w K. oddał do dyspozycji pozwanego środki pieniężne w ustalonej w umowie wysokości, a pozwany tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu ustanowił na rzecz wierzyciela hipotekę umowną kaucyjną do kwoty 1 033 851,79 zł na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ponieważ pozwany nie regulował płatności szczegółowo określonych w umowie, Bank w dniu 8.04.2011 r. wypowiedział umowę, w związku z czym uległa ona rozwiązaniu z dniem 9 maja 2011 r. W dniu 22.07.2011 r. Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, który został zaopatrzonej

w klauzulę wykonalności. Postępowanie egzekucyjne wszczęte przeciwko pozwanemu zostało ostatecznie umorzone postanowieniem z dnia 29.08.2013 r. Powód dodał, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności nr (...) z dnia 26.09.2013 r. nabył wierzytelność od (...) Bank S.A., który jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K., a następnie został wpisany w księdze wieczystej jako wierzyciel hipoteczny uprawniony z tytułu hipoteki, stanowiącej zabezpieczenie spłaty zobowiązań z tytułu umowy.

W dniu 9 listopada 2015 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił powodowi kwotę 600 000,00 zł oraz koszty postępowania w kwocie 14 717 zł.

W dniu 8 marca 2017 r. pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, w którym podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, a ponadto zarzut przewalutowania kredytu po najwyższym kursie, co doprowadziło do skokowego wzrostu długu, a ponadto zarzut braku skutecznego wezwania go do zapłaty długu.

Postanowieniem z dnia 24 marca 2017 r. Sąd przywrócił pozwanemu termin do wniesienia sprzeciw od nakazu zapłaty.

W dniu 2 maja 2017 r. pozwany złożył pismo przygotowawcze, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz dodatkowo podniósł, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia, a załączony do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda jest dokumentem prywatnym i stanowi dowód jedynie tego, że osoby pod nim podpisane złożyły oświadczenie określonej treści. Z ostrożności procesowej zgłosił również zarzut nieważności umowy kredytu hipotecznego z dnia 23.01.2008 r. w całości bądź w części regulującej spłatę kredytu kurem (...). Uzasadniając ten zarzut wskazał, że podczas zawarcia umowy, a także w późniejszym okresie bank nie podał całkowitego kosztu kredytu, gdyż nie doliczył ani do kapitału, ani do oprocentowania kosztów powstałych z tytułu spreadu walutowego, w związku z czym konsument zawierając umowę nie został poinformowany o całkowitych kosztach kredytu. Ponadto nie jest dopuszczalne dokonywanie waloryzacji kwoty kredytu, ponieważ zobowiązanie to nie może rosnąć, ani spadać w zależności od kursu waluty indeksacji, lecz musi być stałe w wysokości kwoty rzeczywiście wypłaconej. Skoro zaś klauzula waloryzacyjna była nieważna w części dotyczącej kapitału, to cała umowa kredytowa jest nieważna, gdyż bez tego zapisu strony nie zawarłyby umowy w takim kształcie. Pozwany zaznaczył również, że bank błędnie rozliczył umowę, ze względu na stosowany spread jak również nieuwzględnienie ujemnej stawki LIBOR.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podniósł, że stosowanie mechanizmu indeksacji świadczenia do waluty obcej w umowach kredytowych, jest aprobowane w doktrynie i orzecznictwie. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w walucie obcej w celu skorzystania z niższego oprocentowania, jest nierozzerwalnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego pozwany był świadomy. Nawet jednak uznanie części zapisów umowy kredytu hipotecznego z dnia 23.01.2008 r. za klauzule niedozwolone nie będzie skutkowało nieważności całej umowy. Wynika to z relacji między art. 58 § 3 k.c., a art. 385¹ § 2 k.c., który jako przepis późniejszy i szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając zasadę mocy wiążącej umowy w pozostałym zakresie. Eliminacja przedmiotowej klauzuli mogłaby prowadzić do przeliczenia kursu (...) zastosowanego przez bank do kursu rynkowego, określanego np. przez NBP, jednak w tym wypadku to pozwanego obciąża ciężar dowodu, że dysponował środkami pieniężnymi na spłatę kredytu przy zastosowaniu kursu rynkowego. Ciężar dowodu w zakresie tego, czy kredyt został spłacony również spoczywa na stronie pozwanej. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia powód wskazał, że wierzytelność dochodzona pozwem jest wierzytelnością zabezpieczoną hipoteką, a przedawnienie takiej wierzytelności nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 stycznia 2008 r. (...) Bank S.A. w K. i pozwany A. L. zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 608 148,11 zł indeksowanego kurem (...), przy czym w dacie zawarcia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 277 693,20 CHF. Pozwany oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko, a ponadto zobowiązał się do spłaty kredytu w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo –odsetkowych. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej

w dacie zawarcia umowy 5,97 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży banku wynoszącej 3,13 %. Pozwany oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. Rata kapitałowo –odsetkowa w dacie zawarcia umowy wynosiłaby równowartość 1 659,56 CHF. Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kurem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty. Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kurem walut obcych jest sporządzona przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzający miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Kredyt został przeznaczony na spłatę zobowiązań kredytowych i finansowych pozwanego, za wyjątkiem kwoty 95 000,00 zł, która została przekazana pozwanemu na dowolny cel konsumpcyjny. Spłata kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną na rzecz banku w kwocie 1 033 851,79 złotych ustanowioną na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której została założona księga wieczysta Nr (...). Pozwany wyraził zgodę na przeniesienie przez bank wierzytelności z tytułu kredytu oraz innych wierzytelności wynikających z umów stanowiących prawne zabezpieczenie kredytu na towarzystwo funduszy inwestycyjnych prowadzące fundusz sekurytyzacyjny albo na fundusz sekurytyzacyjny albo na podmiot emisyjny.

/dowód: uwierzytelniony odpis umowy kredytu hipotecznego nr (...) k. 28 -34, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki k. 36, oświadczenie kredytobiorcy k. 37/

(...) Bank S.A. w K. został połączony z (...) Bank S.A. w W. poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. na (...) Bank S.A. W wyniku połączenia powstał podmiot o nazwie (...) Bank S.A. w W..

/dowód: odpis pełny z rejestru przedsiębiorców k. 90 -108/

W dniu 11 marca 2010 r. (...) Bank S.A. w W. oraz pozwany zawarli aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 23 stycznia 2008 r. Bank wyraził zgodę na odroczenie płatności rat kredytu polegającego na tym, że w okresie 24 miesięcy od dnia jego wejścia w życie pozwany będzie zobowiązany do spłaty rat kredytowych w stałej wysokości 632,46 CHF, zaliczanych w całości na poczet spłaty kapitału, a po upływie tego okresu bank wyliczy sumę kwot wszystkich odroczonej części rat kredytu, przy jednoczesnym podwyższeniu marży banku przez okres 24 miesięcy od dnia wejścia w życie aneksu o 2,25 punktu procentowego w skali roku i doliczy ją do salda kredytu pozostającego do spłaty.

/dowód: aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 23.01.2008 r. k. 40 -42/

Pismem doręczonym pozwanemu w dniu 8 kwietnia 2011 r. (...) Bank S.A. w W. wypowiedział umowę kredytu hipotecznego nr (...) z zachowaniem 30 –dniowego okresu wypowiedzenia w związku z powstaniem zaległości w spłacie kredytu wynoszących 4 702,47 CHF tytułem należności kapitałowej oraz 73,93 CHF tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie.

/dowód: wypowiedzenie umowy kredytu k. 51, potwierdzenie doręczenia k. 52 -53/

22 lipca 2011 r. (...) Bank S.A. w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny Nr (...), w którym stwierdził istnienie wymagalnego zadłużenia pozwanego z tytułu niespłaconego kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 23 stycznia 2008 r. w kwocie 1 020 553,16 zł, obejmującej: niespłacony kapitał w kwocie 983 375,73 zł, odsetki za opóźnienie naliczone w wysokości 21,62 %, od dnia 1 listopada 2010 r. do dnia 22 lipca 2011 r. w kwocie 36 108,65 zł, opłaty i inne prowizje w kwocie 1 068,78 zł oraz dalsze odsetki od kwoty kapitału liczone od dnia 23 lipca 2011 r. według zmiennej stopy procentowej obowiązującej dla kredytów i pożyczek przeterminowanych, wynoszącej 21,62 % w stosunku rocznym.

/dowód: kopia bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) k. 54/

Postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Co 3194/11 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu Nr (...), z zastrzeżeniem odpowiedzialności dłużnika A. L. do kwoty 1 216 296,22 zł.

/dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z 7.09.2011 r. sygn. akt I Co 3194/11 k. 55 -56 akt/

(...) Bank S.A. w W. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanemu obowiązkowi zapłaty wynikającego z powyższego tytułu wykonawczego. Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2012 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. S. S. uznał się niewłaściwym i przekazał wniosek egzekucyjny Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim S. P.. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2013 r. Komornik S. P. umorzył egzekucję z nieruchomości stanowiącej własność dłużnika.

/dowód: postanowienie o przekazaniu sprawy k. 57 -58, postanowienie o umorzeniu egzekucji k. 59/

W dniu 26 września (...) między (...) Bank S.A. w W. powodem została zawarta umowa przelewu portfela wierzytelności nr (...), obejmującego m. in. wierzytelność Banku wobec pozwanego wynikającą z umowy kredytu nr (...) z dnia 23 stycznia 2008 r. w łącznej wysokości 1 468 022,03 zł, w tym niespłacony kapitał w kwocie 982 824,02 zł, odsetki karne w kwocie 484 133,01 zł oraz koszty w kwocie 1 065,00 zł.

/dowód: odpis umowy sprzedaży wierzytelności nr (...) k. 60 -72/

Powód został wpisany jako wierzyciel hipoteczny w miejsce (...) Bank S.A. w K. w księdze wieczystej nr (...) założonej dla nieruchomości położonej w P., przy ul. (...), stanowiącej własność pozwanego A. L..

/dowód: odpis zupełny księgi wieczystej Nr (...) k. 43 -50/

Pozwany A. L. przed zawarciem umowy kredytu z dnia 23 stycznia 2008 r. kontaktował się z kilkoma bankami. Potrzebował bowiem kwoty około 100 000 zł na dokończenie budowy domu. W przypadku kredytu udzielonego w złotych jego zdolność kredytowa wyniosła około 300 000 – 400 000 zł. Pracownik banku przedstawiał mu wykresy wskazujące, że w ostatnich latach kurs franka szwajcarskiego był stabilny. Początkowo rata kredytu wynosiła od 2 000 zł do 3 000 zł. Na skutek wzrostu kursu franka szwajcarskiego raty kredytu wzrosły do kwoty około 4 000 zł miesięcznie. W dacie zawierania umowy pozwany był współnikiem spółki zajmującej się zarządzaniem nieruchomościami. Zarabiał od 8 000 do 20 000 zł miesięcznie. W 2009 r. zaczął chorować na astmę oskrzelową, miał też problemy ze słuchem. Utracił możliwość uzyskiwania dochodów z tytułu zarządzania nieruchomościami oraz przestał spłacać raty kredytu hipotecznego. Obecnie ma przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy.

/dowód: zeznania pozwanego protokół elektroniczny k. 406, adnotacje: 00:14:24 -00:54:35/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy kredytu hipotecznego z dnia 23 stycznia 2008 r., przekazania mu kwoty kredytu, skuteczności czynności poprzedniego wierzyciela polegającej na wypowiedzeniu umowy kredytu, jak również skuteczności umowy przeniesienia wierzytelności zawartej między powodem i poprzednim wierzycielem. Podkreślić również należy, że pozwany wyraził w przepisanej formie zgodę na przeniesienie przez bank wierzytelności z tytułu kredytu oraz wierzytelności z tytułu hipotecznego zabezpieczenia kredytu na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego (art. 92a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie składania oświadczenia woli tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.).

Najdalej idącym zarzutem pozwanego był zarzut nieważności umowy kredytu hipotecznego z dnia 23 stycznia 2008 r. w całości bądź też w części obejmującej indeksację spłaty kredytu według kursu franka szwajcarskiego.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia powyższej umowy (tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Umowa kredytu hipotecznego zawarta przez pozwanego i poprzedniego wierzyciela była umową kredytu tzw. indeksowanego. Umowa kredytu indeksowanego stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażono początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji. Kredyt, który w momencie udzielenia był kredytem złotowym ulega w ten sposób przekształceniu w kredyt walutowy. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki. Tym samym niezasadny jest zarzut, że w przypadku tego rodzaju umowy dochodzi do sprzecznego z naturą stosunku kredytowego, zastrzeżenia obowiązku zwrotu kapitału w kwocie wyższej niż pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy. Sytuacja kredytobiorcy, który zawarł umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, odpowiada bowiem sytuacji kredytobiorcy, który zawarł umowę kredytu denominowanego w walucie obcej, a także kredytobiorcy, który zaciągnął kredyt wprost w takiej walucie. Należy zwrócić uwagę, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w swoim orzecznictwie, nigdy nie zakwestionował postanowienia umowy przewidującego samą indeksację kwoty udzielonego kredytu, stwierdzając, że konsument zawierając taką umowę jest świadomy, a przynajmniej powinien być świadomy ryzyka, jakie z ty wiąże. Również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134) przyjął, że umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Celem dokonanej indeksacji kwoty kredytu było to, aby jego koszt (wysokość oprocentowania) był ustalany w odniesieniu do korzystniejszych (niższych) stóp procentowych właściwych dla waluty obcej, z czym jednak nierozzerwalnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Klauzula indeksacyjna nie jest więc tożsama z klauzulą waloryzacyjną. Jej celem nie jest bowiem zapewnienie zachowania wartości świadczeń. Ma ona natomiast na celu obciążenie kredytobiorcy ryzykiem walutowym, co stanowi konieczny warunek udostępnienia mu kapitału w zamian za wynagrodzenie niższe, od tego, które musiałby uiścić, gdyby zaciągnął kredyt w złotych. Banki z kolei udzielając kredytów denominowanych w walucie obcej lub indeksowanych do waluty obcej musiały pozyskiwać środki niezbędne dla zbilansowania kredytu oprocentowanego według stóp procentowych dla walut obcych, a udzielanego ze środków pochodzących z depozytów oprocentowanych według stóp procentowych dla waluty polskiej.

W związku z powyższym za bezpodstawne należało uznać zarzuty pozwanego dotyczące sprzeczności umowy kredytu hipotecznego zawartej między nim i poprzednim wierzycielem z naturą stosunku kredytowego, a tym samym nieważności tej umowy.

Nie można również podzielić zarzutu sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Należy zwrócić uwagę, iż dzięki indeksacji kredytu do franka szwajcarskiego i związanego z tym niższego oprocentowania kapitału kredytu (według stawki LIBOR 3m, a nie stawki WIBOR 3m), pozwany miał wyższą zdolność kredytową, pozwalającą na uzyskanie kredytu w kwocie około 600 000 zł, przy czym po jej przeznaczeniu na spłatę dotychczasowych zobowiązań

kredytowych pozwanego wynoszących 500 000 zł, tym również kredytu zabezpieczonego hipoteką ustanowioną na jego nieruchomości, pozwany uzyskiwał do własnej dyspozycji kwotę zbliżoną do 100 000 zł, której potrzebował do zakończenia budowy domu. Zarazem pozwany był świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania, co wynika zarówno z jego oświadczenia zawartego w § 1 pkt 1 umowy, jak również z faktu korzystania już wcześniej z kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich. W każdy razie powinien być takiego ryzyka świadomy. Oczekiwanie bowiem, że w długoletnim okresie kredytowania kurs waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego nie ulegnie zmianie było pozbawione podstaw. Nie można przy tym pominąć, że pozwany w dacie zawierania umowy był przedsiębiorcą zajmującym się zarządzaniem nieruchomościami, a nadto korzystał już wielokrotnie z kredytów bankowych. Z pewnością zatem były mu znane podstawowe reguły ekonomiczne. Stwierdzić należy, że w działaniach pracowników banku udzielających pozwanemu kredytu, nie można dostrzec przejawów naruszenia dobrych obyczajów poprzez zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego wiedzy lub naiwności i ukształtowania stosunku prawnego z naruszeniem zasady lojalności. Pozwany został bowiem poinformowany o możliwości udzielenia kredytu w złotych polskich, ale uzyskana w jego wyniku kwota nie pozwoliłaby na spłatę istniejących zobowiązań pozwanego, w tym kredytu zabezpieczonego już hipotecznie na nieruchomości oraz na pozostawienie pozwanemu do dyspozycji kwoty 100 000 zł na dowolny cel konsumpcyjny. Informacja dotycząca stabilności kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego była również prawdziwa, a w dacie zawierania umowy nie można był o przewidzieć pojawienia się ogólnoswiatowego kryzysu finansowego i jego konsekwencji w postaci skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotego. Sam fakt, że przyjęte przez pozwanego ryzyko walutowe, zaktualizowało się w wyniku ogólnoswiatowego kryzysu finansowego pod koniec 2008 r. i związanego z tym skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w stosunku do walut krajów mniej stabilnych gospodarczo, w tym złotego, nie może uzasadniać zarzutu nieważności umowy.

W dotychczasowym orzecznictwie uznawano natomiast za niedozwolone postanowienia umów o kredyt indeksowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu. Wskazywano bowiem, że konsument jest pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134).

Mechanizm ustalania przez bank kursu frank szwajcarskiego przewidziany w umowie kredytu hipotecznego zawartej między pozwanym i poprzednim wierzycielem pozostawiał bankowi swobodę w ustalaniu tego kursu. Bankowa tabela kursów była wprawdzie sporządzana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, ale nie jest znany algorytm który stosował bank w celu ustalenia kursu danej waluty. W konsekwencji pozwany jako konsument był pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia. Nie jest również wykluczone, że bank posługując się ustalonym przez siebie kursem mógł osiągać dodatkowe korzyści kosztem pozwanego w postaci dodatkowej marży (wynagrodzenia) z tytułu tzw. spreadu walutowego.

W związku z powyższym omawiana klauzula umowna jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne

świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jak natomiast stanowi art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Wyłączenie z umowy postanowień uznanych za niedozwolone nie powoduje nieważności całej umowy nawet wtedy, gdy bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta (por. wyrok SN z 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12, opubl. OSNC 2013/11/127). Jak jednocześnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 (opubl. L.) samo stwierdzenie, że doszło do zastosowania niedozwolonego postanowienia w umowie kredytu indeksowanego według kursu franka szwajcarskiego, nie może prowadzić do wyeliminowania z umowy indeksacji sumy kredytu, ani też ustalenia zobowiązania kredytobiorcy z pominięciem indeksacji, ponieważ prowadziłoby to do zmiany prawnego charakteru umowy. Skoro indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 385¹ KC. Mają zatem zastosowanie do niej przesłanki waloryzacji określone w art. 358¹ § 3 KC, nakazujące rozważenie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umówionego świadczenia.

Konsekwencją uznania za niedozwolone postanowienia umowy kredytu hipotecznego zawartej między pozwanym i poprzednim wierzycielem określającego kurs waluty nie jest zatem nieważność całej umowy. Umowa obowiązuje nadal ale z pominięciem klauzuli uznanej za niedozwoloną. Oznacza to, że pozwany pozostawał zobowiązany do zwrotu kwoty kredytu indeksowanej do franka szwajcarskiego, powiększonej o należne odsetki oraz prowizję, a jego zobowiązanie było wyrażone w walucie obcej. Do daty zaprzestania spłacania kredytu pozwany wykonywał swoje zobowiązanie poprzez zapłatę na rzecz banku kwoty w walucie polskiej ustalonej na podstawie kursu banku. Kwestia czy spełnione przez pozwanego świadczenie było nienależne i w jakiej części, pozostawała poza zakresem rozstrzygnięcia wobec niezgłoszenia przez pozwanego w tym zakresie jakichkolwiek roszczeń bądź zarzutów.

Z dniem 9 maja 2011 r. umowa kredytu hipotecznego zawarta między pozwanym i poprzednim wierzycielem uległa rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia przez bank. W związku z tym pozwany był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z należnymi odsetkami za okres korzystania z kredytu. Przedmiotem roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie była część kwoty kredytu wynosząca w walucie polskiej 600 000 zł. Przy czym według kursu ustalonego przez bank niespłacony kapitał kredytu w dacie 22 lipca 2011 r. wynosił 983 375,73 zł.

Należy podnieść, że w dniu rozwiązania umowy łączącej pozwanego i poprzedniego wierzyciela obowiązywał już znowelizowany przepis art. 358 k.c., stanowiący, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej (§ 1). Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana (§ 2).

W dacie 9 maja 2011 r. średni kurs franka szwajcarskiego ogłaszany przez NBP wynosił 3,1092 zł (por. Tabela nr (...) z dnia 2011-05-09). Kwota 600 000 zł stanowi zatem równowartość około 192 975,58 franków szwajcarskich według kursu z dnia 9 maja 2011 r. W dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wyniosła 277 693,20 franków szwajcarskich. Ciężar udowodnienia spełnienia świadczenia spoczywał na pozwanym dłużniku. Rzeczą pozwanego było zatem udowodnić, że spełnił zobowiązanie do zwrotu kredytu ponad równowartość 192 975,58 franków szwajcarskich czyli kwotę 600 000 zł. Pozwany nie przedstawił jednak jakichkolwiek dowodów dla potwierdzenia tej okoliczności. W związku z czym uznać należało, że dochodzona pozwem kwota stanowi niezaspokojoną i wymagalną wierzytelność wynikającą z umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej między pozwanym (...) Bankiem S.A. w K., który dokonał jej przelewu na rzecz powoda.

Przechodząc do zarzutu przedawnienia roszczenia wskazać należy, że zgodnie z przepisem art. 117 § 1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (§ 1). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba

że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2). Według art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jak stanowi art. 123 § 1 ust. 1 i ust. 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (§ 1) bądź też przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (§ 2).

Czynnością przerywającą bieg przedawnienia przedsięwziętą w celu zaspokojenia roszczenia jest wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r. III CZP 101/03 OSNC 2005/4/58, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 r. II CK 276/04, niepubl.), a także wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (por. uchwała SN z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03 OSNC 2005, nr 4, poz. 58, wyrok SN z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, niepubl.). Czynnością taką jest też niewątpliwie wniosek o wszczęcie egzekucji. Jest to bowiem czynność zmierzająca bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia (por. wyrok SN z 19.11.2014 r., sygn. akt II CSK 196/14, LEX nr 1622306).

W myśl art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Zgodnie natomiast z art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt II CSK 196/14, (LEX nr 1622306) wskazał, że do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzytelności, niezbędna jest identyczność osób, na rzecz których bądź przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana. Po umorzeniu postępowania egzekucyjnego, przedawnienie rozpoczęłoby bieg na nowo (art. 124 k.c.) jednak w tych samych granicach podmiotowych (wynikających z tytułu wykonawczego), co wynika z istoty przedawnienia. Brak więc podstaw do twierdzenia, że skutek rozpoczęcia biegu przedawnienia na nowo po umorzeniu postępowania egzekucyjnego może odnosić się do sytuacji gdy uprawnionym do wszczęcia ponownej egzekucji jest już inny niż wymieniony w pierwotnym tytule wykonawczym wierzyciel. W postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. (uchwała SN z dnia 5 marca 2009 r. III CZP 4/09, OSNC z 2010 r. Nr 1, poz. 2). W związku z tym nabywca wierzytelności, który przez umowę przelewu uzyskuje jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania, powinien po uzyskaniu na swoją rzecz klauzuli wykonalności, wszcząć nowe postępowanie egzekucyjne. Prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. W konsekwencji skutki jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego, w tym w zakresie przerwy i zawieszenia biegu terminu przedawnienia egzekwowanego roszczenia, odnoszą się do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona.

Powyższe stanowisko zostało podtrzymane w uchwale SN z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16 (OSNAPiUS 2017 nr 5, poz. 55), w której stwierdzono, że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), a ponadto w uchwale SN z dnia 9 czerwca 2017 r., III CZP 17/17 (Biuletyn SN 2017, nr 6, L.), w której uznano, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem.

Podzielając ten kierunek wykładni i stosując go do ustalonego stanu faktycznego, trzeba wskazać, że czynności poprzedniego wierzyciela polegające na złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi

egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko pozwanemu, jak również wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, nie przerwały biegu przedawnienia roszczenia powoda jako cesjonariusza, niebędącego bankiem. Bieg terminu przedawnienia roszczenia powoda nigdy nie został przerwany, co oznacza, że upłynął z dniem 9 maja 2014 r. czyli przed wniesieniem pozwu. Jednocześnie w okresie biegu terminu przedawnienia dłużnik nie uznał roszczenia wobec powoda, ani wprost ani w sposób dorozumiany.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, nie mógł jednak prowadzić do oddalenia powództwa. Dochodzona przez powoda wierzytelność została bowiem zabezpieczona hipoteką kaucyjną na nieruchomości będącej własnością pozwanego, a powód jest nabywcą wierzytelności hipotecznej oraz został ujawniony w księdze wieczystej jako wierzyciel hipoteczny w miejsce (...) Bank S.A. w K.. Powód w odpowiedzi na sprzeciw wskazał, że należność dochodzona pozwem jest zabezpieczona hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 1 033 851.79 zł, ustanowioną na nieruchomości pozwanego, dla której Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim prowadzi księgę wieczystą nr (...), wskazując jednocześnie, że zastosowanie znajdzie przepis art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece. Do akt sprawy został również złożony odpis zwykły księgi wieczystej, prowadzonej dla obciążonej hipotecznie nieruchomości. Tym samym powód wykazał swoje uprawnienie do zaspokojenia z nieruchomości pozwanego, na której zostało ustanowione rzeczowe zabezpieczenie spłaty zobowiązania.

Hipoteka na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego została ustanowiona przed wejściem w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2009 r. Nr 131, poz. 1075). Przedmiotowa ustawa weszła w życie w dniu 20 lutego 2011 r. i wprowadziła jednolitą konstrukcję hipoteki umownej zabezpieczającej wierzytelność pieniężną, w tym również wierzytelność przyszłą (art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 790 ze zm.). Na gruncie poprzedniej regulacji hipoteka umowna miała albo charakter hipoteki zwykłej zabezpieczającej jedynie wierzytelności pieniężne i wyrażonej tylko w oznaczonej sumie pieniężnej (art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece) albo charakter hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej wierzytelności o wysokości nie ustalonej do oznaczonej sumy najwyższej (art. 102 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Zaznaczyć przy tym należy, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy nowelizującej z dnia 26 czerwca 2009 r. do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. Natomiast według art. 10 ust. 2 ustawy nowelizującej do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Hipoteka kaucyjna ustanowiona przez pozwanego na rzecz poprzedniego wierzyciela samodzielnie zabezpiecza wierzytelność, wraz z ewentualnymi roszczeniami ubocznymi. Stosuje się zatem do niej przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece zmienione nowelą z 2009 r.

Jak natomiast stanowi art. 77 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obecnie obowiązującym przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Przepis art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece jest wyjątkiem od art. 117 KC, albowiem reguluje odmiennie skutki przedawnienia roszczeń. Zgodnie z art. 117 § 2 zd. 1 KC, dłużnik osobisty może, po upływie terminu przedawnienia, uchylić się od zaspokojenia roszczeń, chyba że zrzeknie się korzystania z zarzutu przedawnienia. Natomiast hipoteka chroni wierzyciela przed negatywnymi skutkami przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Powyższej zasady nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Z momentem ich przedawnienia ma zastosowanie ogólna zasada wynikająca z art. 117 KC.

Powód żądał od pozwanego zapłaty wyłącznie części należności głównej, a żądana kwota mieściła się w sumie hipoteki, w związku z czym podniesiony zarzut przedawnienia okazał się nieskuteczny.

Ponieważ odpowiedzialność pozwanego za spełnienie zasądzonego świadczenia jest ograniczona do nieruchomości obciążonej, należało na podstawie art. 319 k.p.c. zastrzec pozwanemu prawo powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności w postępowaniu egzekucyjnym.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał proces, a zatem ma obowiązek zwrócić powodowi niezbędne koszty jego prowadzenia, które obejmują opłatę sądową od pozwu w kwocie 30 000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 7 200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) oraz wydatek w kwocie 17 zł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa.